

ZŁOTO

Znaczenie złota



Złotu nie tylko dla jego rzadkości nadano od najdawniejszych czasów i u wszystkich ludów znaczenie podstawowego miernika wartości. Jednostronni teoretycy w najlepszych zamiarach wymyślali najrozmaitsze teorie, by złoto, w którym dopatrywali się źródła wszelkiego zła na ziemi, pozbawić wszelkiej mocy i wartości. Nie wątpię, że takie usiłowania mają na celu dobro ludzkości, czy ci reformatorzy o najuczciwszych nawet zamiarach wiedzieli co czynią?

Na szczęście wspomniane tu prawa są mocniej ugruntowane, niż wszelka taka teoria i dlatego złoto zachowa swą wartość nawet wówczas, gdy pamięć o tych teoretykach od dawna już będzie zatarta w późniejszych dziejach ludzkości. Żadna teoria, choćby najbardziej „przekonywująca”, nie zdoła nigdy obalić faktu, że naród choćby nawet posiadał niezmierzone zapasy złota w zamkniętych skarbcach traci swój istotny dobrobyt z chwilą, gdy „złota waluta” przestaje de facto istnieć.

Jeżeli naród ma się rzeczywiście rozwijać, a nie tylko „pędzić żywot suchotniczy”, złoto musi przechodzić z rąk do rąk tak, aby nawet najmniej zamożne klasy nosiły je jako ozdobę i przyczyniały się do jego obiegu. Rzeczą niezbędną jest, by ten obieg dokonywał się w brzęczącej monecie, żadna bowiem gospodarka „banknotowa” nie zdoła zastąpić brzęczącej monety obiegowej, choćby nawet pokrycie było aż nadto wystarczające.

Błędem jest znoszenie obiegu waluty złotej i błąd ten w każdym razie ciężko się mści nawet wtedy, gdy się uważa, że tylko w ten sposób dało się uniknąć dużo gorszych rzeczy. Dobrobyt i energia życiowa będą w równej mierze ciężko zachwiane wskutek wycofania, w najlepszych nawet zamiarach, złota z obiegu, jeśli brak jego w życiu codziennym potrwa czas dłuższy.

Są to niezłomne prawa, których gwałcić nie wolno nawet najsilniejszym.

J.A.S

Autor: adam4

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl